

Wyrok z dnia 27 kwietnia 2009 r.

I UK 278/08

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 października 2007 r., P 10/07 (Dz.U. Nr 200, poz. 1445) nie spowodował, że nabycie prawa do emerytury przez mężczyznę należy oceniać według przesłanek określonych dla kobiet w art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm. w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 maja 2008 r.).

Przewodniczący SSN Józef Iwulski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Bogusław Cudowski, Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 27 kwietnia 2009 r. sprawy z wniosku Władysława P. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w O. o prawo do emerytury, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 czerwca 2008 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e n i e

Decyzją z dnia 8 stycznia 2008 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział Wojewódzki w O. odmówił Władysławowi P. prawa do emerytury z uwagi na niespełnienie przez wnioskodawcę przesłanek określonych w art. 27 lub 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.), a wyrokiem z dnia 6 marca 2008 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie oddalił odwołanie ubezpieczonego od tej decyzji.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony urodził się 2 kwietnia 1947 r. i do 31 grudnia 2007 r. był zatrudniony na podstawie stosunku pracy w pełnym wymiarze na stanowisku inspektora nadzoru w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Usług In-

westycyjnych Spółce z o.o. w O. W dniu złożenia wniosku o emeryturę wnioskodawca legitymował się łącznym stażem ubezpieczeniowym w wymiarze 33 lat, 3 miesięcy i 20 dni. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko organu rentowego, że wnioskodawca nie spełnia przesłanek określonych w art. 29 ustawy o emeryturach i rentach, bowiem nie osiągnął ustawowego wieku uprawniającego mężczyzn do emerytury (65 lat). Zdaniem Sądu, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 października 2007 r., P 10/07, w którym Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach w zakresie, w jakim nie przyznaje prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym mężczyźnie, który - odpowiednio jak kobieta, która nabywa to prawo po osiągnięciu wieku 55 lat i co najmniej 30-letniego okresu składkowego i nieskładkowego - osiągnął wiek 60 lat i co najmniej 35-letni okres składkowy i nieskładkowy, jest niezgodny z art. 32 i 33 Konstytucji RP - wbrew twierdzeniom odwołującego się, nie może stanowić podstawy przyznania mu prawa do emerytury. Wyrok ten - z uwagi na treść punktu drugiego sentencji - wchodzi w życie po upływie dwunastu miesięcy od dnia ogłoszenia w Dzienniku Ustaw. Według Sądu Okręgowego, oznacza to, że do tej daty powołany przepis nadal obowiązuje i powinien być stosowany przez sądy. Wprawdzie sądy są uprawnione do odmowy stosowania ustaw sprzecznych z Konstytucją i w tym zakresie mogą samodzielnie badać zgodność przepisu z Konstytucją, to jednak w niniejszej sprawie występuje sytuacja nietypowa, w której „niekonstytucyjna jest nie treść obowiązującego przepisu, ale brak określonej treści”. Analizując z kolei stan prawny aktualny w dacie zamknięcia rozprawy, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że ubezpieczonemu nie przysługuje prawo do wcześniejszej emerytury, gdyż nie ma normy prawnej, która by przyznawała ubezpieczonemu prawo do tego świadczenia przed ukończeniem 65 roku życia.

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2008 r. [...] Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił apelację wnioskodawcy od wyroku Sądu pierwszej instancji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego (który w pełni podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i ich ocenę prawną), wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 23 października 2007 r., na który powołuje się wnioskodawca, ma charakter zakresowy, co oznacza, że „Trybunał nie orzekł o niekonstytucyjności tego, co w art. 29 ust. 1 ustawy zostało przez ustawodawcę uregulowane”, lecz tylko „stwierdził niezgodność z Konstytucją treści normatywnej, której w przepisie brakuje”. Z tej przyczyny zakwestionowana regulacja ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie traci mocy obowiązującej (bo treść pominięta w przepisie nie może utracić mocy), a skutkiem wyroku jest jedynie zobowiązanie usta-

wodawcy do dokonania stosownej zmiany art. 29 ust. 1 ustawy. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że wskutek wejścia w życie z dniem 8 maja 2008 r. ustawy z dnia 28 marca 2008 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 67, poz. 411) przepis art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS otrzymał nowe brzmienie, zgodnie z którym prawo do emerytury nabywa mężczyzna po osiągnięciu wieku 60 lat, jeżeli ma co najmniej 35-letni okres składkowy i nieskładkowy albo jeżeli ma co najmniej 25-letni okres składkowy i nieskładkowy oraz został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy. Jednakże znowelizowany przepis - w ocenie Sądu - nie ma zastosowania do wnioskodawcy, gdyż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ocenie sądu podlega legalność decyzji organu rentowego według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania. Skoro zaskarżona przez wnioskodawcę decyzja została wydana w dniu 8 stycznia 2008 r., a więc przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, to była zgodna z ówczesnym stanem prawnym i dlatego nie mogła być zmieniona. Sąd Apelacyjny dodał, że ubezpieczony ma prawo złożyć kolejny wniosek o emeryturę, który będzie rozpoznany przez organ rentowy już w oparciu o znowelizowany przepis art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Z tych względów Sąd odwoławczy uznał za pozbawione znaczenia dokumenty złożone przez wnioskodawcę w toku postępowania apelacyjnego dotyczące jego stażu pracy. Kwestia zaliczenia do stażu ubezpieczeniowego okresów zatrudnienia wymienionych w tych dokumentach będzie przedmiotem ponownego rozpoznania przez organ rentowy w przypadku złożenia ponownego wniosku o emeryturę.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego ubezpieczony wniósł skargę kasacyjną, w której zarzucił błędną wykładnię art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z FUS „poprzez przyjęcie, iż orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wskazującego o jego niekonstytucyjności nie daje podstaw do zastosowania tego przepisu zgodnie z orzeczeniem Trybunału, jako podstawy do przyznania mężczyznom prawa do emerytury”. Ponadto skarżący zarzucił naruszenie art. 190 ust. 3 Konstytucji przez przyjęcie, że „pomimo uznania przepisu za niezgodny z Konstytucją stanowi on podstawę do wydania decyzji przez organ administracji”.

W uzasadnieniu skargi, ubezpieczony wywiódł w szczególności, że orzekając w sprawie P 10/07, Trybunał Konstytucyjny nie wskazał innego terminu utraty mocy obowiązującej art. 29 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS niż dzień opublikowania sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw. Wobec tego z dniem ogłoszenia tego

wyroku art. 29 ust. 2 ustawy utracił moc obowiązującą, gdyż ogłoszenie wyroku Trybunału we właściwym organie publikacyjnym jest równoznaczne z utratą mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu w zakresie określonym w sentencji tego wyroku. W myśl art. 190 ust. 1 Konstytucji RP, sąd jest związany orzeczeniem o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą. W dodatku, nawet odroczenie wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (art. 190 ust. 2 Konstytucji RP) stwierdzającego sprzeczność przepisu ustawy z Konstytucją nie stanowi przeszkody do uznania przez sąd, że przepis ten był sprzeczny z Konstytucją od jego uchwalenia. W przedmiotowej sprawie decyzja organu rentowego została wydana na podstawie niekonstytucyjnego przepisu i dlatego powinna zostać wyeliminowana z obrotu prawnego. W dodatku organ rentowy oraz obydwie orzekające w sprawie Sądy, nie przeprowadziły badania wnioskodawcy w zakresie stopnia jego niezdolności do pracy, co stanowiłoby przesłankę do uzyskania przez niego prawa do emerytury. Z tych przyczyn zaskarżony wyrok - zdaniem skarżącego - oczywiście narusza prawo przez nieprawidłowe zastosowanie art. 29 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS po wydaniu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie P 10/07.

Ubezpieczony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz o uchylenie w całości poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie obu wyroków i orzeczenie co do istoty sprawy przez przyznanie prawa do emerytury od dnia złożenia wniosku i zasądzenie od organu rentowego zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania decyzji organu rentowego w niniejszej sprawie, mężczyzna urodzony przed dniem 1 stycznia 1949 r., który nie osiągnął wieku emerytalnego określonego w art. 27 pkt 1 ustawy (65 lat), mógł przejść na emeryturę po osiągnięciu wieku 60 lat, jeżeli miał co najmniej 25-letni okres składkowy i nieskładkowy oraz został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy. Wyrokiem z dnia 23 października 2007 r., P 10/07 (Dz.U. Nr 200, poz. 1445; OTK-A 2007 nr 9, poz. 107; Zeszyty NSA 2008 nr 1, s. 157, z glosą J. Trzecińskiego) Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 29 ust. 1 ustawy o

emeryturach i rentach z FUS w zakresie, w jakim nie przyznaje prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym mężczyźnie, który - odpowiednio jak kobieta, która nabywa to prawo po osiągnięciu wieku 55 lat i co najmniej 30-letniego okresu składkowego i nieskładkowego - osiągnął wiek 60 lat i co najmniej 35-letni okres składkowy i nieskładkowy, jest niezgodny z art. 32 i art. 33 Konstytucji RP (punkt pierwszy sentencji). Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny w punkcie drugim sentencji wyroku orzekł, że powołany przepis we wskazanym zakresie, traci moc obowiązującą z upływem dwunastu miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw. W uzasadnieniu wyroku Trybunał Konstytucyjny wywiódł w szczególności, że orzeczenie ma charakter zakresowy, co oznacza, iż Trybunał stwierdził jedynie niezgodność z Konstytucją treści normatywnej, której w zaskarżonym przepisie brakuje. Trybunał wyraźnie podkreślił, że treść, która została w przepisie pominięta, nie może utracić mocy obowiązującej, bo w ogóle nie posiada ona takiej mocy, skoro ustawodawca wyłączył ją z przepisu. Dlatego skutkiem stwierdzenia przez TK niekonstytucyjności jest zobowiązanie ustawodawcy do dokonania stosownej zmiany w art. 29 ust. 1 ustawy. Orzeczeniu stwierdzającym niekonstytucyjność przepisu w zakresie, w jakim pomija on określoną treść normatywną, można przypisać wyłącznie skutek ustalający niekonstytucyjność pominięcia i zobowiązujący prawodawcę do stosownej zmiany tego przepisu, niezbędnej dla realizacji norm konstytucyjnych. Przyjęcie, że wyrok wywołuje skutek „rozporządzający” (uzupełnia przepis o elementy brakujące) wyraźnie wykracza poza konstytucyjne kompetencje Trybunału. Uzasadniając odroczenie terminu utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu, Trybunał podniósł, że do upływu 12 miesięcy od dnia publikacji sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw stan prawny nie ulega zmianie, a więc zachowuje swoją moc obowiązującą dotychczasowa regulacja z art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W odniesieniu do stanu normatywnego wyrok określa więc wyłącznie skutki na przyszłość i nie może być podstawą do kwestionowania wcześniej zapadłych rozstrzygnięć. Jednocześnie Trybunał zastrzegł, że termin odroczenia nie stoi na przeszkodzie wyłączenia tego skutku, ale jedynie wobec sprawy, która była przyczyną wszczęcia postępowania przed Trybunałem.

Skutki wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku w sprawie P 10/07 były już wielokrotnie analizowane w publikowanym orzecznictwie sądów powszechnych. W szczególności Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 20 maja 2008 r., III AUa 390/08 (LexPolonica nr 1995852), stwierdził, że decyzja organu rentowego od-

mawiająca skarżącemu prawa do emerytury ma charakter deklaratoryjny, a nie prawotwórczy i nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej, co oznacza, że wnioskodawcy przysługuje prawo do ponowienia wniosku o przyznanie prawa do świadczenia w sytuacji zmiany stanu normatywnego stwarzającego dla uprawnionego możliwość żądania przyznania prawa do konkretnego świadczenia w związku ze zmianą stanu prawnego - w tym dokonanym w związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego. Ten sam Sąd w wyroku z dnia 4 czerwca 2008 r., III AUa 479/08 (LexPolonica nr 2013084), stwierdził, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego wydany w sprawie P 10/07 ma charakter zakresowy, co oznacza, że nie orzeka o niekonstytucyjności treści normatywnej zawartej w art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Z kolei Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 18 września 2008 r., III AUa 1138/08 (Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu 2008 nr 4, s. 125), stwierdził, że podstawą przyznania prawa do emerytury mężczyźnie, który osiągnął 60 lat życia i ma co najmniej 35 lat okresów składkowych i nieskładkowych - przed dniem 8 maja 2008 r. - nie mogło być ani orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 października 2007 r. w sprawie P 10/07, ani dyrektywa Rady z dnia 19 grudnia 1978 r. w sprawie stopniowego wprowadzania w życie zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie zabezpieczenia społecznego (por. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 lutego 2008 r., III AUa 360/08, Orzecznictwo Sądów Apelacji Białostockiej 2008 nr 1, s. 63).

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie podziela pogląd wyrażony w tezie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2009 r., II UK 320/08 (dotychczas niepublikowany), zgodnie z którą wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 października 2007 r. wywołuje skutki na przyszłość. Z tej przyczyny nietrafne jest twierdzenie skarżącego, że z dniem ogłoszenia wyroku Trybunału, art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach utracił moc obowiązującą lub nie powinien być stosowany. W orzecznictwie Sądu Najwyższego są wprawdzie prezentowane poglądy opowiadające się za przyznaniem wyrokom Trybunału Konstytucyjnego skutków sięgających w przeszłość (por. uchwała z dnia 23 stycznia 2001 r., III ZP 30/00, OSNAPiUS 2001 nr 23, poz. 685; postanowienie z dnia 7 grudnia 2000 r., III ZP 27/00, OSNAPiUS 2001 nr 10, poz. 331; wyroki z dnia 7 sierpnia 2001 r., I PKN 730/00, OSNAPiUS 2002 nr 6, poz. 141; z dnia 18 kwietnia 2002 r., III RN 4/01, OSNP 2003 nr 2, poz. 25; z dnia 27 września 2002 r., II UKN 581/01, OSNAPiUS 2002 nr 23, poz. 581 oraz z dnia 24 stycznia 2006 r., I PK 116/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 353), w

tym także wyrokom Trybunału Konstytucyjnego, w których odroczone - na mocy art. 190 ust. 3 Konstytucji RP - termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego (por. np. wyrok z dnia 27 stycznia 2007 r., III PK 96/06, OSNP 2008 nr 5-6. poz. 61). Poglądy te jednak dotyczą wyroków o innym charakterze, a przede wszystkim nie dotyczą wyroków, w których Trybunał wyraźnie określił skutki czasowe ich działania. Tymczasem w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 października 2007 r. Trybunał jednoznacznie wskazał charakter swego orzeczenia i określił jego skutki w czasie. Zdaniem Sądu Najwyższego, samo odroczenie przez Trybunał Konstytucyjny utraty mocy obowiązującej art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie oznacza, że przepis ten jest zgodny z Konstytucją do czasu utraty mocy obowiązującej. Z chwilą ogłoszenia (na sali rozpraw) przez Trybunał orzeczenia w sprawie P 10/07 doszło bowiem do obalenia domniemania zgodności z Konstytucją tego przepisu. Jednakże uchylone zostało jedynie domniemanie, że zaniechanie legislacyjne polegające na nieprzyznaniu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym tym mężczyznom, którzy - odpowiednio jak kobiety nabywające to prawo po osiągnięciu wieku 55 lat i co najmniej 30-letniego okresu składkowego i nieskładkowego - osiągną wiek 60 lat i co najmniej 35-letni okres składkowy i nieskładkowy, jest zgodne z art. 32 i art. 33 Konstytucji RP. Uchylenie domniemania konstytucyjności art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w takim zakresie oznacza, że Sądy orzekające powinny to uwzględnić w podstawach orzeczenia. Sądy były więc władne zbadać, czy odmienne ukształtowanie w art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przesłanek prawa do emerytury w przypadku kobiet i mężczyzn nie stanowi przejawu dyskryminacji mężczyzn wyłącznie ze względu na płeć. Gdyby bowiem uznać, że brak podstaw do przyznania mężczyźnie prawa do emerytury w obniżonym wieku (w przeciwieństwie do kobiet, które takie uprawnienia posiadają) jest wynikiem dyskryminacji wyłącznie z uwagi na płeć, to w takiej sytuacji sąd powinien względem mężczyzny zastosować regulację, która dotyczy kobiet. W takim przypadku (przy braku podstawy ustawowej) podstawą przyznania prawa do emerytury mężczyźnie nie byłby konkretny przepis prawa uprawniający go do świadczenia (skoro taki przepis nie istnieje), lecz wynikający z norm konstytucyjnych i wspólnotowych obowiązek zastosowania względem dyskryminowanych mężczyzn regulacji przyznającej prawo do tego świadczenia uprzywilejowanym kobietom. Jednakże to, że ustawodawca w art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z FUS określił odmiennie wiek kobiet i mężczyzn nie stanowi samo przez się dyskryminacji, a jest to rozwiązanie powszechnie

akceptowane i nie tylko nie stoi w sprzeczności z postanowieniami Konstytucji RP, ale także z art. 7 dyrektywy 79/7/EWG z dnia 9 lutego 1976 r. w sprawie wprowadzenia w życie zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn w zakresie dostępu do zatrudnienia, kształcenia i awansu zawodowego oraz warunków pracy (Dz.U.UE Polskie wydanie specjalne 2004 Rozdział 05, Tom 01, s. 187; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2009 r., I UK 243/08, dotychczas niepublikowany). W wyroku z dnia 4 stycznia 2008 r., I UK 182/07 (OSNP 2009 nr 3-4, poz. 49) Sąd Najwyższy stwierdził, że w przypadku sprzeczności przepisów prawa polskiego z bezpośrednio skutecznymi przepisami prawa wspólnotowego, składającymi się na zakaz dyskryminacji ze względu na płeć, sąd jest zobowiązany - do czasu wejścia w życie przepisów eliminujących stwierdzoną niezgodność - stosować względem podmiotów dyskryminowanych te przepisy, które adresowane są do podmiotów uprzywilejowanych. W wyroku tym Sąd Najwyższy uznał, że w sprawach dotyczących emerytury w niższym wieku emerytalnym - do czasu wejścia w życie przepisów eliminujących naruszenie zakazu dyskryminacji ze względu na płeć, wynikającego z art. 3 ust. 1 lit. a dyrektywy Rady z dnia 19 grudnia 1978 r. w sprawie stopniowego wprowadzania w życie zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie zabezpieczenia społecznego nr 79/7 (Dz.U.UE Polskie wydanie specjalne 2004 Rozdział 05 Tom 01, s. 215), polegającego na pozbawieniu mężczyzn-dyrygentów prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, przy równoczesnym objęciu kobiet-dyrygentek tym systemem - do mężczyzn-dyrygentów należy stosować wprost § 12 ust. 1 pkt 1 lit. d rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Podkreślić jednak należy, że wyrok ten dotyczy regulacji prawnej, w której pozbawienie mężczyzny prawa do emerytury w niższym wieku nie było skutkiem zastosowania wobec niego kryterium wieku, lecz wyłącznie kryterium płci. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie odmowa przyznania wnioskodawcy (mężczyźnie) prawa od emerytury z uwagi na treść art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w brzmieniu obowiązującym przed dniem 8 maja 2008 r. jest wynikiem zastosowania kryterium mieszanego (obejmującego wiek oraz płeć), a nie następuje wyłącznie ze względu na płeć.

Sąd drugiej instancji uznał, że chociaż z dniem 8 maja 2008 r. (na podstawie art. 1 ustawy z dnia 28 marca 2008 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw) art. 29 ust. 1 pkt

2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS otrzymał nowe brzmienie, to nowelizacja ta nie może prowadzić do zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji i przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury, gdyż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych sąd ocenia legalność decyzji według stanu rzeczy (w tym stanu prawnego) w chwili jej wydania. Ocena tego poglądu w odniesieniu do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy, w tym także zarzutu skarżącego, że ani organ rentowy, ani Sądy obu instancji nie badały, czy wnioskodawca był całkowicie niezdolny do pracy, pozostaje poza zakresem rozpoznania skargi, gdyż skarżący nie przedstawił w tym przedmiocie odpowiednich podstaw kasacyjnych (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw.

=====